

Serdecznie witamy w naszym mieście!

Premier Fidel Castro gościem Krakowa

Fidel Castro Ruz urodził się 13 sierpnia 1927 r. w prowincji Oriente. Już w czasie studiów na wydziale prawa uniwersytetu w Hawanie Fidel Castro przystępuje do organizacji studenckich, które w swym programie głoszą potrzebę walki o wyzwolenie narodu i społeczne Kuby. Zgłasza się też na ochotnika do oddziałów formowanych na wyspie i przygotowujących zbrojną wyprawę na Dominikanę. Ich celem jest obalenie znienawidzonej dyktatury Trujillo. Fidel Castro zostaje aresztowany. Po raz drugi wędruje do więzienia za udział w demonstracji studenckiej. Po powrocie do władzy Batisty — Fidel Castro, młody, 26- (Dokończenie na str. 2)

Delegacja Republiki Kuby oddała hołd ofiarom faszyzmu

W dniu dzisiejszym przybyła do naszego miasta delegacja partyjno-rządowa Republiki Kuby, na której czele stoi sekretarz KC Komunistycznej Partii Kuby i premier Rządu Rewolucyjnego Republiki dr Fidel Castro Ruz.



W skład delegacji wchodzi: minister Carlos Rafael Rodriguez — członek Sekretariatu KC, Flavio Bravo — członek KC, Jose A. Naranjo Morales — członek KC, minister Przemysłu Spożywczego, Osmany Cienfuegos — członek KC, Joel Domenech Benitez — członek KC, minister Przemysłu Ciężkiego, mjr Arnoldo Ochoa Sanchez — członek KC, d-ca Okręgu Wojskowego Hawana, mjr Pedro Garcia Felaez — członek KC, d-ca Okręgu Wojskowego Centrum, mjr Lino Carreras Rodriguez — członek KC, d-ca dywizji pancernej, mjr Harold Ferrer Martinez — członek KC, d-ca korpusu wojskowego w Las Villas, Rolando Kindelan Bles — członek KC, d-ca brygady pie- (Dokończenie na str. 2)

Óswiadczenie McGoverna

WASZYNGTON

Senator McGovern, który we wtorek wygrał wybory wstępne w 4 stanach oświadczył, że jeśli zostanie wybrany prezydentem gotów będzie pojednać do Hanoi, czy gdziekolwiek indziej, aby położyć kres wojnie w Wietnamie.

McGovern ma obecnie największe szanse zostania kandydatem z ramienia Partii Demokratycznej w wyborach prezydenckich.

1000 turystów rywalizuje o Srebrną ciupagę

Dzisiaj w Beskidzie Sadeckim na 4-dniowe trasy X Ogólnopolskiego Rajdu Górskiego o „Srebrną ciupagę Sadecczyzny” wyruszyło ok. 1000 turystów pieszych. Rajd, który przebiega najpiękniejszymi terenami zapoczątkuje na ziemi krakowskiej obchody 100-lecia turystyki w Polsce.

Na mecie w Piwnicznej, przed oficjalnym zakończeniem Rajdu odbędzie się konkurs piosenki; ponadto ogłoszony został konkurs fotograficzny o tematyce rajdowej, a dla filatelistów dodatkową atrakcją będzie okolicznościowy stempeł.

Kongres starych wilków morskich

KOPENHAGA

Ponad 300 starych wilków morskich, którzy opłynęli Przylądek Horn pod żaglami, a dokładnie rzecz biorąc na statkach, które nie posiadały żadnych źródeł mechanicznego napędu, przybyło na doroczny kongres do Kopenhagi. Najstarszy z nich ma 100 lat.



W NRF na wystawie psich akcesoriów, pokazano m. in. rzecz całkiem nową i nader pożyteczną dla czworonogich pupilów — parasolkę umocowaną na smyczy!

Psie luksusy

Po tej uroczystości — bez słów i oficjalnych przemówień — otwarte zostaną dwie wystawy — wystawa prac malarskich i graficznych krakowskich i plastikowych połączona z aukcją (dziedziczenie ZW TPPR, Rynek Gł. 20) i wystawa dorobku 20-lecia Pałacu Młodzieży przy ul. Krowoderskiej 8.

BANK LUBZKICH SERE

„Goplana” zmieniała właścicieli

W redakcji odezwał się telefon. To dzwoniła jedna z naszych Czytelniczek, która zakomunikowała, że za namową swej córki Jadwigi Bałut (Dokończenie na str. 2)

Walki w Indochinach

LONDYN

Patrioci khmerscy zaatakowali w nocy ze środy na czwartek pozycje wojsk rządowych w rejonie stolicy Kamboży — Phnom Penh. Ostrzelali oni rakietami i pociskami artyleryjskimi lotnisko w tym mieście oraz szereg obiektów wojskowych.

Dzisiaj — Lajkonik „Słowianki” i obywatel Jazz

Otwarcie wystaw i aukcji dzieł plastyków

W chwili gdy ten numer „Echa” zaczyna się drukować, na Ryнку Głównym koncertem orkiestry MPK pod kierownictwem p. K. Świątowska, jazzowymi improwizacjami nt. hejnału mariackiego, balonikowym pochodem harcerzy i zespołów Pałacu Młodzieży, lotem kilku tysięcy gołębi zainaugurujemy Małe Dni Krakowa organizowane przez naszą redakcję i Krakowski Dom Kultury.

W chwili gdy ten numer „Echa” zaczyna się drukować, na Ryнку Głównym koncertem orkiestry MPK pod kierownictwem p. K. Świątowska, jazzowymi improwizacjami nt. hejnału mariackiego, balonikowym pochodem harcerzy i zespołów Pałacu Młodzieży, lotem kilku tysięcy gołębi zainaugurujemy Małe Dni Krakowa organizowane przez naszą redakcję i Krakowski Dom Kultury.

Po południu ulice Krakowa opanuje Lajkonik i jego świta; o godz. 18.00 Lajkonik pokłoni się ojcom miasta i odbierze „haracz”, potem rozpocznie harce na Ryнку Gł. Gdy na dłuższą zabawę u „Hawelki” estradą przed Ratuszem zawiadnie zespół pieśni i tańca UJ „Słowianki”, który rozpocznie swój koncert o godz. 19.30. O zmierzchu, ok. godz. 20.00 z placu Sikorskiego wyruszy

ZE SWIATA
NA ZAPROSZENIE rządu francuskiego 12 bm. uda się do Paryża z wizytą oficjalną minister spraw zagranicznych ZSRR — A. Gromyko.
W PARYŻU zakończyły się dwudniowe konsultacje polityczne między ministerstwami spraw zagranicznych Polski i Francji.
7 CZERWCA był we Francji dniem strajku powszechnego, zorganizowanego pod hasłem walki o realizację postulatów ekonomicznych ludzi pracy. Równocześnie w Paryżu demonstrowało około 200 tysięcy osób.

Cena 50 gr
echo
KRAKOWA
ROK XXVII PISMO POPOLUDNIOWE Nr 133 (8315)
ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
Kraków, czwartek 8 czerwca 1972 r.

Posłowie zakończyli wielką ogólnonarodową debatę nad planem 5-letnim

Z obrad Sejmu VI kadencji Dziś uchwalenie ustaw: «O Planie Narodowym» «O rzemiośle i ubezpieczeniu rzemieślników»

Wezorem w gmachu polskiego parlamentu rozpoczęły się dwudniowe obrady Sejmu VI kadencji. W pierwszym dniu debaty posłowie dyskutowali nad projektem uchwały o 5-letnim planie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju na lata 1971—75. Zatwierdzenie tego planu przez Sejm — zakończy ogólnonarodową dyskusję, rozpoczętą jeszcze przed VI Zjazdem partii, która zainicjowana została po to, abyśmy wszyscy mogli uczestniczyć w wypracowaniu jak najlepszych form i kierunków wszechstronnego rozwoju naszego kraju.

Otwierając obrady Sejmu jego marszałek — Stanisław Guca poinformował zebranych o wpływie do Prezydium Sejmu dwóch nowych rządowych projektów ustaw: o zmianie ustawy „Prawo wynalazcze” oraz o utworzeniu

urzędu ministra do spraw kombatantów, z których ten ostatni projekt ma być omówiony dziś, zgodnie z propozycją konwentu seniorów, w postępowaniu skróconym. W dyskusji jaka się rozwinęła nad projektem planu 5-letniego zabrało głos 27 mówców, podejmując tematykę z zakresu swoich specjalności zawodowych, lub przynależności do poszczególnych sejmowych komisji problemowych. Charakteryzując obecne założenia planu 5-letniego poseł Jan Szydłak podkreślił iż zasadniczą jego cechą jest przyspieszenie tempa wzrostu spójności, który to wzrost osiągniemy poprzez bardziej dynamiczny i harmonijny rozwój wszystkich dziedzin naszej gospodarki. Wymaga to naturalnie zlikwidowania wielu narosłych w poprzednich latach dysproporcji i dokonania daleko idących zmian w kierunku rozwoju i struktury gospodarczej naszego kraju. Tak więc plan 5-letni stawia dla nas wszystkich nowe, realne ale i bardzo trudne do wykonania, zadania. Jak to określił mówca — wszyst-

kie obecne napięcia są jednak napięciami na rzecz wzrostu spójności, na rzecz przyspieszenia (Dokończenie na str. 2)



Moda na długie włosy nie ominie również sportowców. Ponieważ jednak przeszkadzają one w czasie sportowej walki, zawodnicy stosują różne sposoby zaradcz. Andrzej Badański (na zdjęciu) używa indiańskiej przepaski... CAF — Bierut

Wznowienie stosunków dyplomatycznych Egipt—NRF

KAIR
Oczekuje się, że dzisiaj zostaną wznowione stosunki dyplomatyczne między Egiptem a NRF.

Incydenty na granicy Izraela i Syrii

NOWY JORK
Soldateska izraelska wzmogła prowokacje na granicach z krajami arabskimi i liniach przerwania ognia. Wojskowi obserwatorzy ONZ na izraelsko-syryjskiej linii przerwania ognia donieśli w środę, że wojska izraelskie systematycznie otwierają ogień z karabinów maszynowych i moździerzy na terytorium Syrii. O nowych wypadkach naruszenia przestrzeni powietrznej i wtargnięcia żołnierzy izraelskich na terytorium Libanu poinformował rząd libański.



Wieża Eiffla trampoliną samobójców

W browarze w Bielsku-Białej znajduje się unikalny zbiór kufli, dzbanów do piwa itp. Jego założycielem był nieżyjący już Józef Kolder, który zgromadził ponad 500 eksponatów, pochodzących z różnych rejonów kraju i ośrodków piwowarstwa za granicą. Najstarszy kufel pochodzi z 1684 roku. W kolekcji znajdują się rzadkie egzemplarze wykonane z drzewa, metalu, porcelany i szkła. Niektóre z nich są bogato przyozdobione kolorowymi scenkami rodzajowymi, dotyczącymi dziejów piwowarstwa. A że smakosz piwa często charakteryzuje „wisielczy” humor, wśród muzealnych kufli nie brak również okazów nieco makabrycznych. Na zdjęciu: czegoż ci dorodził nie wymyśla. CAF

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem wiatru. Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, możliwość przelotnych opadów deszczu i burz. Wiatry południowo-wschodnie 1—4 m/s. Temperatura dniem 27—29 st., nocą 14—12 st. C.

Fidel Castro gości dziś w Krakowie

(Dokończenie ze str. 1)

choty, mjr Pedro Guelmes Gonzalez — szef Służby Łączności Armii, Jaime Crombet — I sekretarz KC Związku Młodych Komunistów, Mauro Garcia — dyrektor w MSZ oraz ambasador Republiki Kuby w Polsce Jorge Bolanos Suarez.

W godzinach przedpołudniowych kubańskich gości powitali na granicy naszego województwa w Bieruniu Nowym sekretarz KC PZPR Jan Szydłak, członek Biura Politycznego, wicepremier Józef Tejchma, członek Sekretariatu KC Ryszard Frelek oraz gospodarze województwa: I sekretarz KW PZPR w Krakowie Józef Klasa i przewodniczący Prez. WRN Wit Drapich. Następnie goście zwiedzili tereny b. obozów zagłady w Brzezince i Oświęcimiu i złożyli kwiaty przed pomnikiem ofiar faszyzmu i „Ścianą śmierci“.

Około godz. 14.30 delegacja przyjeżdża do Krakowa, gdzie na Wawelu zostanie powitana przez przedstawicieli władz administracyjnych i politycznych miasta.

W pierwszym dniu swego pobytu F. Castro zwizci zamek wawelski a w godzinach wieczornych uda się na spotkanie z młodzieżą akademicką w Miasteczku Studenckim.

W dniu jutrzejszym ok. godz. 8.30 delegacja opuści Wawel a następnie ulicami: Waryńskiego, Westerplatte, Kopernika, Powstańców Warszawy, aleją Pokoju, al. Planu 6-letniego pojedzie na zwiedzanie kombinatu nowohuckiego. Podczas pobytu w N. Hucie F. Castro dokona odsłonięcia tablicy pamiątkowej w Szkole Podstawowej nr 125 im. Franka Pais'a.

Wczoraj przed południem Fidel Castro odwiedził w Warszawie szkołę noszącą imię bohatera rewolucji kubańskiej — Che Guevary. Obok uczennic i uczniów tej warszawskiej „tysiąclatki“ powitała go tutaj młodzież z pobliskiego Liceum im. Jose Martí — wielkiego pisarza i bojownika o wolność Kuby.

Z kolei goście kubańscy zwiedzili Cytadela Warszawską i mieszczące się tam muzeum martyrologii wielu polekań rewolucjonistów polskich.

W godzinach popołudniowych delegacja partyjno-rządowa Kuby udała się do Katowic. Gościom towarzyszyli członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Franciszek Szlachcic. Na lotnisku w Katowicach Fidel Castro powitali gospodarze województwa — Zdzisław Grudziński i Jerzy Ziętek.

W Hall Sportowo-Widowskiej odbyło się spotkanie przedstawicieli społeczeństwa woj. katowickiego z delegacją kubańską. Zbierając głos Z. Grudziński podkreślił m. in., że mimo wielkiej odległości Polska i Kuba są sobie niezwykle bliskie. Łączy nas — oświadczył — wspólnota idei walki i pracy — socjalizm. Łączy nas wspólne dążenie naszych narodów, naszych bratnich partii do zwiększenia wkładu w ostateczne zwycięstwo sił postępu i pokoju.

Podczas spotkania — Fidel Castro wyróżniony został tytułem „Honorowego Górnika PRL“.

Życiorys F. Castro

(Dokończenie ze str. 1)

letni wówczas prawnik, wnosi przeciw dyktatorowi oficjalną skargę do sądu, domagając się skazania Batisty za różnego rodzaju przestępstwa na łączną karę 108 lat więzienia. Skarga nie zostaje nigdy rozpatrzona.

W rok później, w dniu 26 lipca 1953 r. Fidel Castro po zbrojnym ataku grupy patriotów na twierdzę Moncada w Santiago de Cuba zostaje aresztowany i skazany na 15 lat ciężkiego więzienia.

Po dwuletnim pobycie w więzieniu zostaje zwolniony na mocy amnestii. Obawiając się jednak ponownego aresztowania, emigruje do USA i Meksyku, skąd — w listopadzie 1956 r. — powrócił potajemnie na Kubę, aby na czele 81-osobowej grupy desantowej, reprezentującej organizację „Ruch 26 lipca“, rozpocząć systematyczną walkę, której zwycięskim akordem będzie wkroczenie wielotysięcznej armii powstałej do Hawany i obalenie znielibowidzonej dyktatury Batisty.

31-letni Fidel Castro zostaje premierem Kuby. W roku 1961 staje na czele zjednoczonych organizacji rewolucyjnych, zaś w dwa lata później — Zjednoczonej Partii Rewolucji Socjalistycznej. W październiku 1965 roku Fidel Castro wybrany został I sekretarzem Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Kuby. (PAP)

Małe Dni Krakowa

(Dokończenie ze str. 1)

Plantami, św. Anny na Rynek, gdzie w koncercie jazzowym wystąpią: „Old Timers“, „High Society“, „Sami swoi“ i „Old Metropolitan“. Zespoły te wezmą udział w otwarciu Klubu Jazzowego w Klubie „Pod Jaszczurami“, o godz. 22.00.

Tyle atrakcji przygotowało nam na dzisiaj popołudnie i wieczór — jutro natomiast zapraszamy na koncert hejnałów, występ „Krakusów“, pokaz judo, Biesiadę Literacką, turniej tańców rytmicznych w KDK, „Teatr na Wozie“ i I-Krakowską Noc Poezji przed pomnikiem Mickiewicza.

(Dokończenie ze str. 1)

Program VIII Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze przewiduje na dziś drugi koncert kwalifikacyjny. Wystąpi kolejna grupa kandydatów, składająca się z 7 solistów i 5 zespołów wokalnych.

Pierwszy koncert eliminacyjny Festiwalu minął pod znakiem żywych, rytmicznych melodii i serdecznego przyjęcia młodych piosenkarzy przez zielonogórską publiczność.

Małe Dni Krakowa

Artyści plastycy zapraszają

Dzisiaj o godzinie 12 nastąpi uroczyste otwarcie dwóch nowych Galerii. W ramach Małych Dni Krakowa przez najbliższe trzy dni na dziedzińcach Krakowskiego Domu Kultury i Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej będą mogli Państwo nie tylko podziwiać obrazy kilkunastu krakowskich malarzy, ale również dokonać jakiegos zakupu.

Inicjatywa zorganizowania tej imprezy wyszła od Kola Młodych przy krakowskim Oddziale ZPAP. Ta grupa młodych entuzjastów, przeważnie absolwentów Architektury Wnętrz, postanowiła w jakiś sposób ożywić nasze, co tu dużo ukrywać, nieco mało

operatywne środowisko plastyczne. Nie zapominajmy, że środowisko to przeciętne — około półtora tysiąca członków Związku, a nie grupa, z którą spotykamy się na różnych wystawach.

Działalność i postulat Kola Młodych zasługują ze wszech miar na uwagę, ale to sprawy do których powrócę w przyszłości, a dzisiaj przede wszystkim zajmijmy się ich podwórkową akcją. Akcją, która jest w swoim pierwotnym zamyśle manifestacją najmłodszych krakowskich malarzy, ich pierwszym wyjściem do odbiorcy. Ze względu raczej niezrozumiałych pomysł ten wśród najmłodszej generacji nie spotkał się z ta-

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Z OKAZJI trzeciej rocznicy proklamowania Republiki Wietnamu Południowego i utworzenia Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego, ambasador RWP w Polsce — Tran Van Tu wydał w środę przyjęcie.

AKTUALNE zadania wynikające z programu rozwoju spółdzielczości mleczarskiej w latach 1972—75 omówiono — z udziałem J. Tejchmy — na posiedzeniu Rady Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich.

WARSZAWĘ opuścił wczoraj, udając się w drogę powrotną do Paryża, minister kultury Francji — Jacques Duhamel.

TRWAJA polsko-francuskie rozmowy handlowo-gospodarcze. Ich przedmiotem jest całościowość zagadnień związanych z dalszym rozszerzeniem wymiany handlowej oraz rozwojem współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między obu krajami.

WCZORAJ zakończył się 2-dniowy zlot przodujących żołnierzy jednostek Wojsk Ochrony Pogranicza, zorganizowany w związku ze zbliżającą się 27 rocznicą powstania tych wojsk.

W ŁODZI odbyła się wczoraj ogólnokrajowa konferencja nt. zwalczania gruźlicy i najsukuczniejszych metod leczenia chorób płuc.

Z OKAZJI trzeciej rocznicy proklamowania Republiki Wietnamu Południowego i utworzenia Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego, ambasador RWP w Polsce — Tran Van Tu wydał w środę przyjęcie.

AKTUALNE zadania wynikające z programu rozwoju spółdzielczości mleczarskiej w latach 1972—75 omówiono — z udziałem J. Tejchmy — na posiedzeniu Rady Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich.

WARSZAWĘ opuścił wczoraj, udając się w drogę powrotną do Paryża, minister kultury Francji — Jacques Duhamel.

TRWAJA polsko-francuskie rozmowy handlowo-gospodarcze. Ich przedmiotem jest całościowość zagadnień związanych z dalszym rozszerzeniem wymiany handlowej oraz rozwojem współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między obu krajami.

WCZORAJ zakończył się 2-dniowy zlot przodujących żołnierzy jednostek Wojsk Ochrony Pogranicza, zorganizowany w związku ze zbliżającą się 27 rocznicą powstania tych wojsk.

W ŁODZI odbyła się wczoraj ogólnokrajowa konferencja nt. zwalczania gruźlicy i najsukuczniejszych metod leczenia chorób płuc.

Z procesu o zabójstwo J. Gerharda

Wczoraj, w kolejnym dniu procesu w sprawie zabójstwa Jana Gerharda, Sąd wysłuchał opinii biegłych — lekarzy psychiatrów na temat stanu zdrowia psychicznego obu oskarżonych.

Lekarze stwierdzili, że obu oskarżonych — Zygmunta Garbackiego i Mariana Romana Wojtasika należy skierować do szpitala w Grodzisku Mazowieckim w celu przeprowadzenia szczegółowych badań psychiatrycznych. Sąd przychylił się do opinii biegłych i zarządził przerwę w rozprawie do czwartku 8 bm. W dniu dzisiejszym biegli przedstawili mają wyniki badań.

Konie zasnęły przed startem

RYZM Narkomania, stająca się coraz poważniejszą plagą społeczną, w wielu krajach Zachodu, nie omiela również... koni wyścigowych. Wypadki zastrzykiwania bohaterom wyścigów substancji podniecających, znane były od dawna. Po raz pierwszy jednak w kronikach jeździeckich zdarzył się wypadek odwrotny.

W stajniach rzymskiego toru wyścigowego, przed rozpoczęciem czwórnego biegu „Derby wlosny“, stwierdzono, że trzy konie uznane za faworytów w tej gonitwie zachowują się nienormalnie, znajdując się w stanie silnego odurzenia. Stwierdzono, że nieznaną sprawcy, zapewne agenci konkurencyjnych stajni, zastrzyknęli im silną dawkę leku nasennego. „Derby“ zostało odwołane a sprawą zajęła się policja.

250 szwedzkich dentystów stosuje hipnozę przy zabiegach

250 stomatologów szwedzkich stosuje regularnie hipnozę wobec pacjentów odczuwających przemożny strach przed zabiegami. Ponad tysiąc dentystów uczyło się ostatnio, w tym samym celu, sztuki hipnotyzowania.

Metoda ta stosowana jest również z wielkim powodzeniem przez szwedzkich lekarzy przy bolesnych operacjach i zabiegach. Kurs hipnozy przeszło ostatnio 300 lekarzy w Uppsali i kilkunastu w Linköping.

Dane powyższe przytoczono na zakończonym ostatnio kongresie stomatologów w Sztokholmie.

Podano tam również, że hipnoza jest skutecznym środkiem leczenia przewlekłych bólów głowy wywołanych uszkodzeniami czaszki. Doświadczenia przeprowadzone w Finlandii wykazały, że całkowite wyleczenie uzyskiwano w 65 proc. takich przypadków. Zdaniem specjalistów, hipnoza może również stanowić efektywny środek przeciwko nadużywaniu różnych leków, np. nasennych.

Z obrad Sejmu VI kadencji

Posłowie zakończyli wielką ogólnonarodową debatę nad planem 5-letnim

(Dokończenie ze str. 1)

W debacie sejmowej nad planem 5-letnim nie zabrakło również i postów krakowskich. Poseł Marian Miesowicz mówiąc o niektórych zagadnieniach nauki stwierdził, iż ogólnie rzecz traktując w wielu dyscyplinach, szczególnie w naukach ścisłych, osiągnięto u nas wysoki poziom odpowiadający pozycję politycznej Polski i pozycję jaką zajmuje nasza kultura w kulturze światowej. Mówca z uznaniem ustosunkował się do decyzji władz, które doceniając w pełni znaczenie osiągnięć naukowych dla postępu technicznego uznają za słuszne podjąć odpowiednią uchwałę w sprawie zwiększe-

nia w planie na 1972 r. limitów dewizowych na zakup aparatury naukowo-badawczej oraz dla ułatwienia wyjazdów zagranicznych w celach naukowych. Limity te zwiększone zostały w planie na 1972 r. o 20 mln złotych dewizowych. Jak stwierdził poseł Miesowicz — posiadamy dobrą kadre naukową, ale nasze instytucje są wciąż bardzo słabo wyposażone w dobrą aparaturę.

O sprawach kultury z pasją i zarliwością zaangażowanego w tę problematykę działacza mówił poseł Tadeusz Hołuj. Jego wystąpienie nie pozbawione akcentów krytycznych, jeśli chodzi o spojrzenie na aktualny stan zasobów w dziedzinie dóbr kulturalnych, koncentrowało się na wypunktowaniu niedostatków w tej dziedzinie naszego życia społecznego. A prze-

bież — mówił poseł Hołuj — już pod koniec tej pięcioletki zaistnieje generalna zmiana w strukturze ludności naszego kraju, z której 50 proc. będzie jak najbardziej predisponowane do aktywnego uczestnictwa w kulturze polskiej. Będą to roczniki od 20 do 50 lat. Musimy mieć również i to na uwadze, że najbliższe lata szeroko otworzą możliwości konfrontacji naszego dorobku kulturalnego z kulturą zarówno krajów socjalistycznych jak i kapitalistycznych. Wzmocniły będą, bo wzmożony być musi, system informacji, a więc tym samym nastąpi silniejsza konfrontacja tego co jest u nas z tym co mają do zaprezentowania inni.

Trzeba nam już dziś — mówił poseł Hołuj — spojrzeć na te sprawy po męsku i po męsku je sobie uświadomić. Mówca zwrócił uwagę na niedostatki w dziedzinie wyświadczenia, poligrafii, niedoborów w nakładach prasy. Mimo wzrostu środków pieniężnych na kulturę — potrzeby znacznie przekraczają aktualne sumy jakie państwo na ten cel przeznacza, i dlatego — zdaniem mówcy — niezbędna jest koordynacja wydatków na kulturę.

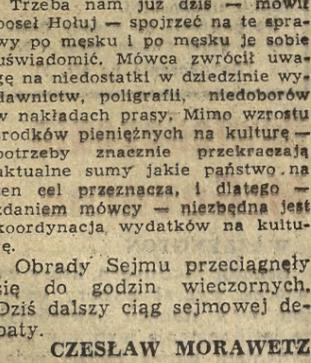
Obrazy Sejmu przebiegły szybko do godzin wieczornych. Dzisiaj dalszy ciąg sejmowej debaty.

W debacie sejmowej nad planem 5-letnim nie zabrakło również i postów krakowskich. Poseł Marian Miesowicz mówiąc o niektórych zagadnieniach nauki stwierdził, iż ogólnie rzecz traktując w wielu dyscyplinach, szczególnie w naukach ścisłych, osiągnięto u nas wysoki poziom odpowiadający pozycję politycznej Polski i pozycję jaką zajmuje nasza kultura w kulturze światowej. Mówca z uznaniem ustosunkował się do decyzji władz, które doceniając w pełni znaczenie osiągnięć naukowych dla postępu technicznego uznają za słuszne podjąć odpowiednią uchwałę w sprawie zwiększe-

Działaczom kultury wręczono odznaczenia

Wczoraj w gmachu Prezydium RN m. Krakowa odbyło się spotkanie, podczas którego zastępca przewodniczącego Prezydium Wł. Wępiec wręczył wysokie odznaczenia za działalność kulturalną. Długoletni dyrektor Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie B. Dąbrowski odebrał przyznaną mu w tym roku nagrodę miasta Krakowa, Złotym Krzyżem Zasługi odznaczona została Zofia Reinfuss — kustosz Muzeum Etnograficznego w Krakowie. Złote Odznaki „Za pracę społeczną dla miasta Krakowa“ otrzymali: aktor Teatru im. J. Słowackiego — Ambroży Klimczak oraz byrigadier sceny tego teatru — Włodzimierz Kopacz. Ponadto Jerzy Katlewicz i Helena Smoczny otrzymali odznaki: „Zasłużony Działacz Kultury“.

Wczoraj w gmachu Prezydium RN m. Krakowa odbyło się spotkanie, podczas którego zastępca przewodniczącego Prezydium Wł. Wępiec wręczył wysokie odznaczenia za działalność kulturalną. Długoletni dyrektor Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie B. Dąbrowski odebrał przyznaną mu w tym roku nagrodę miasta Krakowa, Złotym Krzyżem Zasługi odznaczona została Zofia Reinfuss — kustosz Muzeum Etnograficznego w Krakowie. Złote Odznaki „Za pracę społeczną dla miasta Krakowa“ otrzymali: aktor Teatru im. J. Słowackiego — Ambroży Klimczak oraz byrigadier sceny tego teatru — Włodzimierz Kopacz. Ponadto Jerzy Katlewicz i Helena Smoczny otrzymali odznaki: „Zasłużony Działacz Kultury“.



(Dokończenie ze str. 1)

uczennicy XIV Lic. Ogólnokształ. na os. Azory — pragnie ofiarować komuś potrzebnemu używany, ale będący w dobrym stanie radiodiodniok „Goplana“...

Nie było kłopotów z wyznaczeniem właściwego adresu. Przypomnieliśmy sobie natychmiast, iż podczas naszej pierwszej wizyty u Państwa W., mieszkających samotnie, a będących w bardzo zaawansowanym już wieku (nad którymi przeszły opiekę uczennice i uczniowie jednej z krak. placówek oświatowych) — nie zauważyliśmy aparatu radiowego. „Goplana“ została już przewieziona przez rodziców kilkunastoletniej Jadwigi do miejsca przeznaczenia. Padły gorące słowa podziękowania, my również przyłączamy się do nich. (Iov)

11 cystern tokaju na Olimpiadę

BUDAPESZT Z Węgier wyjechał do NRF specjalny pociąg, składający się z 11 wagonów słynnego węgierskiego wina „Tokaj-Szamorodni“. Zawartość kolejowych cystern z tym trunkiem, wystarczyłaby na napełnienie... średniej wielkości basenu pływakowego.

Wino zamówione zostało przez organizatorów Igrzysk Olimpijskich w Monachium.

„CPN“ zawiadamia

Krakowskie Przedsiębiorstwo Obrótu Produktami Naftowymi „CPN“ zawiadamia, że w dniach od 8 do 28 czerwca Stacja Benzynowa Nr 580 w Bolesławiu przy ul. Głównej będzie nieczynna z powodu remontu. K-6145

Kronika wypadków

- U zbiegu ul. Piastowskiej i Kr. Jadwigi pod — autobus linii „134“ wpadł rowerzysta 27-letni Władysław Solek (zam. ul. Dietla 36). Doznał on wstrząsu mózgu i ogólnych potłuczeń.
- W Tarnowie nastąpiło zderzenie samochodu PKS z motorem prowadzonym przez 47-letniego Jana Mandau (zam. w Koszycach Wielkich). Mężczyzna poniósł śmierć na miejscu.
- W Olkuszach samochód ciężarowy „star“ wymuszając pierwszeństwo przejechał na czerwonym sygnale, kilkunastu malarzy krakowskich zaoferowało swoje prace, bardzo zresztą różne w konwencji, no a reszta zależy już od Państwa.

echo KRAKOWA

REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Maria Kwiatkowska, Janina Lovellowa, Jerzy Langier, Maria Michalikowa, Andrzej Urbańczyk — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Telefon: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-78, sekretarz odpowiedzialny 580-83, dział miejski 219-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-53, archiwum 546-34, Biuro Ogłoszeń 853-40.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe „SW „Prasa“, ul. Wiślna 2. KOLPORTUJE: „Ruch“ nr centrali telefon: 252-90. Koniec druku — godz. 16.00.

Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa“ Kraków, ul. Wielopole 1.

DANUCIE MACIEJKO

składamy wyrazy głębokiego współzucia z powodu śmierci OJCA.

Dyrekcja, Komitet Zakładowy PZPR i Rada Zakładowa „Instal“ Kraków oraz koleżanki i koledzy

MARIA HUSSAKOWSKA

Socjalizm w tropikach

Gospodarka Kuby na drogach nowoczesności



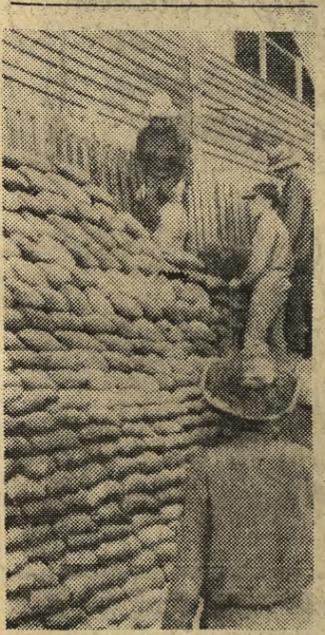
Nowe budownictwo mieszkaniowe na Kubie. Na miejsce slumsów, w których gnieździł się robotnicy Hawany powstają nowoczesne bloki mieszkaniowe.

ZAFRA — słowo oznaczające zbiory trzciny cukrowej — nierozdzielnie wiąże się z gospodarką Kuby. Meldunki o tym, że „zafra” przebiega pomyślnie napawają społeczeństwo kubańskie optymizmem, wiadomości o trudnościach i zamowieniach budzą niepokój. Produkcja cukru odgrywa bowiem nadal główną rolę w życiu gospodarczym Kuby.

Ale stopniowo gospodarka kubańska przestaje opierać się wyłącznie na monokulturze. Powoli i z trudnościami zaczyna zmieniać skrzyżowaną strukturę, ukształtowaną wiekami hiszpańskiego panowania i dziesiątkami lat zależności od kapitału USA, który w sposób eksploatorski traktował wyspę jako dostawcę taniego cukru i odbiorcę swych wyrobów przemysłowych.

Zmiany na mapie TRZYNASCIE lat władzy rewolucyjnej przyniosło poważne zmiany w geografii gospodarczej kraju. Przy pomocy środków materialnych, techniki i specjalistów z krajów socjalistycznych rozwijają się na Kubie różne gałęzie przemysłu rolno-spożywczego, powstają zakłady przemysłu włókienniczego, skórzanego, metalowego i materiałów budowlanych, rozwijają się porty i rybołówstwo.

Zakrojone na szeroką skalę poszukiwania geologiczne doprowadziły do odkrycia szeregu cennych bogactw naturalnych, takich jak miedź, kobalt, cynk, mangan, chrom, ołów i rudy żelaza. Znane już poprzednio pokłady rud niklu ocenia się obecnie na 40 proc. zasobów światowych. Znajdują się już w toku realizacji plany modernizacji starych kopalń i budowa nowych zakładów zmi-



Złnierze sąjgocny umacniają ściany głównej kwatery w Hue. Jak wiadomo, w pobliżu tego miasta toczą się zacięte walki między siłami wyzwoleniczymi Wietnamu południowego a wojskami armii sąjgocńskiej.

rynku hamują działanie bodźców ekonomicznych, zmierzających do podnoszenia wydajności pracy, zwłaszcza, że znaczna część klasy robotniczej Kuby to ludzie od niedawna pracujący w przemyśle, którzy nie nabyli jeszcze nawyków wymaganych w nowoczesnie zorganizowanym społeczeństwie — dyscyplinowania i umiejętności wykorzystania czasu przy maszynie.

Z zapalem, ale racjonalnie

W OSTATNIACH latach sytuacja zmieniła się. Wprowadzone na szeroką skalę normy techniczne na zakładach przemysłowych i zreformowany system wynagradzania, w szerszym zakresie uwzględniają bodźce materialnego zainteresowania produkcją. I tak np. pracownicy przekraczający normy uzyskują nie tylko wyższe zarobki, ale również talony upoważniające do zakupów w pierwszej kolejności takich deficytowych artykułów, jak lodówki, telewizory czy rowery.

W wielu problemach kubańskiej gospodarki znaleziono już skuteczne rozwiązania, w innych poszukuje się nadal nowych metod. Racjonalne sposoby działania dominują w planie trzyletnim na lata 1972—1975. Trwają prace nad gruntownym przygotowaniem planu pięcioletniego na lata 1976—80. Zapalem i zdrowym rozsądkiem, na podstawie własnych doświadczeń i doświadczeń innych krajów socjalistycznych, które służą Kubie materialną, techniczną i kadrową pomocą, buduje społeczeństwo kubańskie pod tropikalnym słońcem nowoczesną gospodarkę, odnowiadającą wyomogom socjalistycznego kraju.

WANDA KONARSKA

NA KUBIE



Zniwa trzciny cukrowej na plantacji znacjonalizowanej przez rząd Fidela Castro a należącej uprzednio do koncernu amerykańskiego „United Fruit”.

FOT — CAF

Do nielicznej już dzisiaj grupy rzeźbiarzy podhalańskich nawiązujących do form i treści ludowych należy **TOMASZ LIGAS** z Krościenka.

Urodził się przed pięćdziesięciu kilku laty w wsi Tylmanowa i od najmłodszych lat sięgał po kozik, dęsto i drzewo lipowe, z którego powstawały figury świątków podobne do tych, jakie wtedy jeszcze spotkać można było w przydrożnych kapliczkach. W młodości zetknął się z nestorem podhalańskich rzeźbiarzy ludowych Józefem Janosem z Dębna, z którym zaprzyjaźnił się i od którego wiele się nauczył.

Dziś Ligas znalazł się w odmiennej sytuacji kulturalnej. Jest pracownikiem umysłowym, zdobył średnie wykształcenie, ale twórcą ze świadomego wyboru chce być ludowym. Oto co pisze w jednym z listów do mnie: „... Ostatnio brałem udział w konkursie szopek ludowych i otrzymałem drugą nagrodę. Otrzymałem piękne podziękowanie od Zarządu Związ-

ku „Cepelia” za udział w konkursie szopek ludowych i życzą mi nadal kontynuacji twórczości ludowej. Dlaczego tak naciskam na „ludowy”? Bo niektórzy zarzucają mi brak w moich rzeźbach prostoty i prymitywizmu a jednak jury na

U twórców ludowych

Mistrz Tomasz z Krościenka

najwyższym szczeblu dopatrzyło się ludowości w mojej szopce...”

Rzeźby Ligasa trafiły do wielu muzeów w Polsce, najczęściej poprzez konkursy i wystawy w jakich brał udział. Nie sposób wliczyć wszystkich wystaw konkursowych, w których prace Ligasa otrzymały nagrody i wyróżnienia. W ub-

Motyl i HOMO SAPIENS

Zycie motyla jest krótkie, trwa zaledwie kilka godzin. Pszczoła potrafi przeżyć ponad 5 lat. Słowiak dociera do osiemnastki. Pies przy najtroskliwszej opiece przeważnie nie przekracza dwudziestu lat życia. Delfiny, koty, karasie — „jednolaki” — żyją przeciętnie po 30 lat. Małpa dożywa 40 lat, a będzie często mógłby obchodzić stulecie. Weteran-żółw osiąga nawet 200 lat.

A człowiek? Wiadomo, że w odpowiednich warunkach dożywa 121 lat, a mógłby żyć jeszcze dłużej, gdyby... sam nie przyczynił się wcale do skracania własnego życia.

roku Ligas wystawiał indywidualnie kilkadziesiąt rzeźb figuralnych i płaskorzeźb w galerii warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. Obecnie przygotowuje kilka prac na konkurs rzeźby organizowany przez Muzeum Regionalne w Nowym Sączu.

Poza rzeźbą Tomasz Ligas także maluje na płótnie a ostatnio także na szkle. Tematyką całej twórczości Ligasa są tradycyjne tematy sakralne, ale sięga także do legend i gawęd ludowych. Mam nadzieję, że zobaczymy wreszcie w Nowym Targu wystawę twórczości tego artysty, zarówno jego rzeźby jak i malarstwa na szkle. Nowe kierownictwo Powiatowego Domu Kultury obiecuje na serio zająć się twórczością ludową. Podhala, bo jak na razie stolica tego regionu nie ma absolutnie żadnych zbiorów twórczości ludowej nie mówiąc o opracowaniach choćby popularno-naukowych kultury materialnej i duchowej Nowotarszczyzny.

LEON JOŃCZYK

Kraków—miasto moich marzeń

W oazie zieleni — błękitne jezioro a nad nim wysokie, białe zbocza

Mieszkańcy podwawelskiego grodu pragnęliby, aby coraz wszechstronniej się on rozwijał, stawał coraz lepiej zagospodarowany, coraz piękniejszy. Wielu z nich ma swe pomysły i koncepcje, dotyczące zwiększenia walorów i uroku miasta. Prezentujemy je właśnie, przypomnijmy, na naszych łamach w cyklu rozmów pt. „Kraków — miasto moich marzeń”. Dziś na ten temat mówi Główny Architekt m. Krakowa — mgr inż. STANISŁAW HAGER.

— **J**est w Krakowie taki piękny, cichy zakątek, znajdujący się w niedalekiej odległości od centrum (bliżej niż Łasek Wolski) i mający z nim dogodne połączenie liniami autobusowymi. W jego sąsiedztwie wyrosły osiedla mieszkaniowe, skąd w kilka, czy kilkanaście minut, spacerowym krokiem, znaleźć się można wśród zieleni drzew, na leśnych polankach, rozległej łące. Wszystko to sprawia, że ten właśnie zakątek — a są to Skały Twardowskiego w Dębniakach — jest idealnym miejscem zarówno dla niedzielnego, jak i codziennego, po pracy — wypoczynku. Odkryło to zresztą wielu krakowian. Dodatkową atrakcję sprawia tu malownicze ukształtowanie terenu, a także wspaniały widok: na panoramę miasta, na dolinę Wisły, z górującymi nad nią — kopcem Kościuszki i zabudowaniami klasztornymi na Bjelanach. Naturalne walory Skał Twardowskiego można byłoby jeszcze zwiększyć, gdyby w tej krakowskiej oazie zieleni, wśród białych, wapiennych skał — rozlało się lustro wody.

— **J**est w Krakowie taki piękny, cichy zakątek, znajdujący się w niedalekiej odległości od centrum (bliżej niż Łasek Wolski) i mający z nim dogodne połączenie liniami autobusowymi. W jego sąsiedztwie wyrosły osiedla mieszkaniowe, skąd w kilka, czy kilkanaście minut, spacerowym krokiem, znaleźć się można wśród zieleni drzew, na leśnych polankach, rozległej łące. Wszystko to sprawia, że ten właśnie zakątek — a są to Skały Twardowskiego w Dębniakach — jest idealnym miejscem zarówno dla niedzielnego, jak i codziennego, po pracy — wypoczynku. Odkryło to zresztą wielu krakowian. Dodatkową atrakcję sprawia tu malownicze ukształtowanie terenu, a także wspaniały widok: na panoramę miasta, na dolinę Wisły, z górującymi nad nią — kopcem Kościuszki i zabudowaniami klasztornymi na Bjelanach. Naturalne walory Skał Twardowskiego można byłoby jeszcze zwiększyć, gdyby w tej krakowskiej oazie zieleni, wśród białych, wapiennych skał — rozlało się lustro wody.

posunie się dewastacja ścian skalnych! Czy nie można przyspieszyć zamknięcia kamieniołomu, który i tak przecież w przyszłości ma być zlikwidowany, aby uratować walory tego rejonu?

Tym bardziej, że przeprowadzone badania ujawniły, iż blisko, bo w Fychowicach można otworzyć nowy kamieniołom, wykorzystując tzw. wzgórze Piotra. Oczywiście, chroniąc je od strony drogi biegnącej w kierunku Tyńca. Jest inna koncepcja. Za Tyńcem Piakarami znajduje się góra tzw. Łatarka. I z niej pobierać można kamień wapienny, po rozwiązaniu sprawy transportu.

Tymczasem zaś krakowski „Miestoprojekt” stworzył już wiele atrakcyjną, można powiedzieć, szlagierową, wizję zagospodarowania Skał Twardowskiego. Gdyby ją zrealizować...

Wówczas w miejscu dzisiejszego kamieniołomu rozlałoby się rozległe jezioro, o rozmaitych stopniach głębokości. Tam, gdzie bardziej płytko — tam kąpieliska, tam, gdzie głębiej — sporty wodne. Możliwość pływania na kajakach, żaglówkach, łodziach itp. Na brzegu — malownicze przystanie, Mola i pomosty, dla korzystających tu z wypoczynku. Kamieniołom zaś wypełniony idealnie czystą wodą gruntową, a także przesączającą się przez warstwy skał, a zatem już bez zanieczyszczeń — wodą wiślaną. Nad jezioro dojdzie można bądź to szczytem skał, bądź też dołem, wspaniałymi, głębokimi tunelami kamieniołomu.

Nad jeziorem, po uzupełnieniu zniszczonych już nieco osłon kamiennych od północy — wykorzystając by można doskonale kamienną amfiteatralną nieckę. Na jej szczycie, na jej połonach, tarasowo układających się zboczach — zaaranżować miejsca widokowe, wybudować kawiarnie, rozpiąć coś w rodzaju jaskółczych gniazd, usytuować solaria.

Jeśli nawet nie będzie można przyspieszyć zamknięcia tu kamieniołomu, co byłoby z punktu widzenia tych zamierzeń jak najbardziej korzystne, to na pewno można chronić boczne ściany skał. Powinno się też zacząć przygotowania do realizacji tej koncepcji, którą stworzył krakowski „Miestoprojekt”, chociażby miało się ją realizować w dalszej perspektywie. Bo może się zdarzyć, że wydobycie kamienia wapiennego na Skałach Twardowskiego stanie się już nieopłacalne dla przemysłu, że kamieniołom zostanie zamknięty, a opóźnienia w podjęciu przygotowań do stworzenia tu niezwykłej strefy rekreacyjnej — odsuną całą sprawę w daleką przyszłość. Byłoby to z wielką szkoda dla Krakowa i jego mieszkańców. Kraków — miasto moich marzeń, powinien jak najrychlej doczekać się na Skałach Twardowskiego — błękitnego jeziora w otoczeniu białych, wapiennych zboczy...

Założona: B. PIECZONKOWA

Czy jesteś idealnie zbudowany?

Na to pytanie odpowiedział rzeźbiarz grecki Poliklet — jeden z głównych przedstawicieli rzeźby doryckiej. Poliklet bowiem opracował wzór idealnej postaci ludzkiej. W myśl ówczesnej mody oparł się na wzorach geometrycznych.

Według Polikleto idealna sylwetka ludzka powinna dać się wyrysować w trójkąt równoramienny, odwrócony w dół wierzchołkiem. Wysokość trójkąta równa się wzrostowi człowieka. Głowa ma stanowić 1/8 długości ciała.

Ano, spróbujmy wbić się w trójkąt

Od dziesiątków lat wydoby-

GIEŁDĘ

MEBLOWĄ ♦ MOTORYZACYJNĄ ♦ i ARTYKUŁÓW GOSPODARSTWA DOMOWEGO, połączoną ze sprzedażą, za gotówkę i na raty,

organizują

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Krakowie i Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Mogilanach —

W DNIACH OD 8 DO 11 czerwca, w godz. 9—20, w świetlicy Spółdzielni „Przyszłość” w ŚWIĄTNIKACH GÓRNYCH, pow. Kraków,

na którą organizatorzy zapraszają Przedstawicieli Gminnych Spółdzielni i Mieszkańców powiatu krakowskiego

PRZETARGI

Spółdzielnia Inwalidów Głuchoniemych „TRUD” w Krakowie, ul. Węgierska 7, ogłasza PRZETARG NIE-OGROZONY na wykonanie, w ciągu miesiąca lipca lub sierpnia 1972 r., robót murarskich, wodno-kanalizacyjnych i robót dekarских w pomieszczeniach produkcyjno-magazynowych, a to:

- przy ul. Józefińskiej nr 16,
- przy ul. Węgierskiej nr 6,
- przy ul. Rękawka nr 13.

Szczegółowe informacje oraz podkłady ofertowe można otrzymać w Dziale Technicznym Spółdzielni Inwalidów „TRUD” w Krakowie przy ul. Węgierskiej 6, telefon 659-28.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, rzemieślnicze spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu oraz prywatne warsztaty posiadające odpowiednie uprawnienia.

Oferty, w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg”, należy składać w biurze Spółdzielni Inwalidów „TRUD” do dnia 23 czerwca 1972 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 czerwca 1972 r., o godz. 10, w biurze Spółdzielni Inwalidów Głuchoniemych „TRUD” w Krakowie, ul. Węgierska 7.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, zmniejszenia lub zwiększenia zakresu robót, jak również unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności Nr 5 w Krakowie, ul. Cystersów 21, SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU NIEOGROZONY:

- 1) samochód Nysa — furgon, RH-0108 — cena wywoławcza 10.000 zł,
- 2) samochód Nysa — furgon, KW-8878 — cena wywoławcza 10.000 zł,
- 3) samochód Nysa — towos, KS-8453 — cena wywoławcza 20.000 zł,
- 4) samochód Nysa — towos, KE-2358 — cena wywoławcza 20.000 zł,
- 5) samochód GAZ-69A, 0900 A — cena wywoławcza 9.750 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 21 czerwca 1972 r., o godzinie 10, w siedzibie Przedsiębiorstwa.

Samochody można oglądać w godz. od 10—12, od dnia 19 czerwca 1972 r.

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić do kasy PTL-5, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części, bez podania przyczyny.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch” w Krakowie przyjmie zaraz SPRZEDAWCÓW DO KIOSKÓW na terenie miasta Krakowa.

Praca na warunkach umowy agencyjnej. Wynagrodzenie prowizyjne. Chętnych przyjmują i informacji udzielają Działy Planowania:

- I Oddział Rejonowego, Kraków, ul. Worcelska 4
- II Oddział Rejonowego, Kraków, ul. Grzegorzczaka 45.

KRAKOWSKI ZARZĄD APTEK

poszukuje pilnie

każdej powierzchni magazynowej

na terenie miasta i województwa, nadającej się na składowanie

OPATRUNKÓW i LEKÓW.

Zgłoszenia telefoniczne: — nr 224-00.

Wyższa Szkoła Rolnicza w Krakowie — zatrudni PRACOWNIKA z WYŻSZYM WYKSZTAŁCENIEM EKONOMICZNYM lub PRAWNICZYM oraz wieloletnim stażem pracy, na samodzielnym stanowisku pracy w Dziale Organizacyjno-Prawnym uczelni.

Oferty należy składać w Dziale Spraw Osobowych Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie, al. Mickiewicza 21, wysoki parter, pokój nr 17, w godzinach 8—13.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej — Oddział Remontowy — w Krakowie, ul. Kamienna 19 — przyjmie natychmiast w pełnym lub niepełnym wymiarze godzin:

- 2 LAKIERNIKÓW samochodowych
- 3 ELEKTRYKÓW samochodowych
- 2 STOLARZY
- 6 MONTERÓW samochodowych
- 4 ŚLUSARZY samochodowych
- 2 SPAWACZY-BLACHARZY
- 3 PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych
- ELEKTRYKA SIECIOWEGO (grupa bhp)
- POMOĆNIKA murarza
- 2 MALARZY budowlanych.

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy pracowników oddziałów remontowych PKS.

Dla pracowników zamiejscowych istnieje możliwość uzyskania bezpłatnego autobusowego biletu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Oddziału Remontowego w Krakowie, ul. Kamienna 19, pokój nr 11, I piętro, w godzinach od 7 do 15, lub telefonicznie, nr telefonu 548-11.

Huta im. Lenina — zatrudni natychmiast z terenu miasta Krakowa:

- ANALITYKÓW — PROJEKTANTÓW SEPD, wymagane wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne oraz praktyka w zakresie ETO
- PROGRAMISTÓW EMC, wymagane wykształcenie wyższe matematyczne lub ekonomiczne oraz praktyka w zakresie programowania EMC
- MISTRZA TRAKCJI — wymagane wykształcenie średnie techniczne, egzamin PKP maszynisty parowego i spalinowego oraz około 5-letnia praktyka na stanowisku maszynisty.

Ponadto zatrudni pracowników na stanowiska:

- maszynowców, z uprawnieniami PKP, z przeznaczeniem do 4-brygadowej organizacji pracy
- ŚLUSARZY na kurs suwnicowych
- ELEKTROMONTERÓW
- TOKARZY, PREZERÓW, WYTACZARZY METAŁOWYCH, SZLIFIERZY po zasadniczej szkole zawodowej, z co najmniej 2-letnią praktyką w zawodzie
- ZBROJARZY, CIEŚLI BUDOWLANYCH, MURARZY, BETONIARZY oraz PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych — do pracy w produkcji. Wymagany dobry stan zdrowia.

Zgłaszający się winien posiadać świadectwo ukończenia szkoły oraz inne dokumenty, stwierdzające posiadane kwalifikacje, ważny dowód osobisty, książeczkę wojskową, świadectwo pracy z adnotacją o zajęciach sądowych (Dziennik Ustaw nr 10 z dnia 31 II 1962 r., poz. 46) oraz opinię z ostatniego miejsca pracy.

Dla zamiejscowych — zakwaterowanie w hotelach pracowniczych.

Zgłaszających się — przyjmuje Dział Kadr HIL. Dojazd z Dworca Głównego w Krakowie tramwajem linii nr 4, wysiadać na trzecim przystanku od placu Centralnego w Nowej Hucie.

Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa — Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej — Zarząd Gospodarki Terenami zatrudni RADCE PRAWNEGO, obznajomionego ze sprawami gruntowymi i wyłączeń w niepełnym wymiarze godzin — na 1/2 etatu.

Warunki pracy i płacy do omówienia w ZGT Kraków, ul. Wiosny Ludów 3/4, II p., pokój 227, w godz. 7.30—9.30.

Dyrekcja MHD Art. Spożywczy w Nowej Hucie przyjmie zaraz SPRZEDAWCÓW do sklepów branży spożywczej, na dwie zmiany, w pełnym wymiarze godzin i na 1/2 etatu, na terenie Dzielnic Nowa Huta. — Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Ekonomicznym. Zgłoszenia osobiste: budynek Prez. DRN Nowa Huta, ul. K. Marksa 2, III p., pokój nr 313, codziennie od godziny 7.30 do 15.30.

Nowohuckie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „Montin” w Krakowie-Nowej Hucie — Łęg, ul. Centralna 51, zatrudni:

- MONTERÓW instalacji przemysłowych, c.o. i gaz, oraz urządzeń wentylacyjno-klimatyzacyjnych;
- ŚLUSARZY konstrukcyjnych i remontowych maszyn i urządzeń przemysłowych;
- SPAWACZY gazowych i elektrycznych;
- UKŁADACZY izolacji termicznej;
- KOPACZY;
- ŁADOWACZY magazynowych i transportu wewnątrzzakładowego;
- PALACZY c.o.;
- SUWNICOWEGO;
- BETONIARZA;
- MURARZA;
- CIEŚLE budowlanego;
- MALARZA pokojowego;
- OPERATORA sprzętu budowlanego.

Przedsiębiorstwo przyjmie również na wstępny staż pracy ABSOLWENTÓW SZKÓŁ ZAWODOWYCH w wymienionych zawodach.

Praca na terenie Krakowa i na terenie wojew. krakowskiego, kieleckiego, katowickiego. Istnieje możliwość skierowania do robót montażowych poza granice kraju, po przeprowadzeniu odpowiedniego okresu w przedsiębiorstwie.

Dla zamiejscowych dobre i bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych oraz tanie wyżywienie w istniejących stołówkach.

Dla omówienia warunków pracy i płacy niezbędne jest osobiste zgłoszenie się z odpowiednimi dokumentami w Dziale Zatrudnienia Przedsiębiorstwa, pokój 104. Dojazd z dworca kolejowego i autobusowego w Krakowie, tramwajem nr 4, 5, 15 do Czyżyn, a następnie tramwajem nr 22 jeden przystanek lub autobusem nr 121, albo pieszo 10 minut.

Kupno

EFEKTOWNĄ, nową, zagraniczną kuchnię gazową — kupię. Oferty 80920 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ samochód starego typu. Tel. 426-42 lub oferty 80933 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ARKODENT do topienia metali — kupię. Oferty 80936 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARAŻ wynajmę lub kupię w okolicy 18 Stycznia. Tel. 454-58, po godz. 17.

GARAŻ blaszany — składak, najchętniej cynowy — kupię. Telefon 341-70 — rano, wieczór.

TRABANT combi do 40.000 zł — kupię. Oferty 81181 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SYRENE wylosowaną — kupię. Kraków, Grzegorzczaka 86/5.

KUPIĘ samochód wylosowany w PKO. Wyłączam „Syrene”. — Tel. 638-49 wewn. 104, od godz. 18.

Sprzedaz

GITARĘ elektryczną — sprzedam. Telefon 366-11.

WOZEK sportowy niemiecki, radio „Stolica” — sprzedam. Telefon 279-18.

WÓZEK inwalidzki dwuosobowy, na motor — tania sprzedam. Lewińskiego 27.

MASZYNE miedzianki — sprzedam tania. Kraków, Reja 17/3.

OSA 175 — sprzedam. — Kraków — Raclawicka 54/140.

OBRAZ Falata, rok 1922, wymiar 100x70, pejzaż wiosenny, atestowany — sprzedam. — Tel. 347-43, godz. 15—17.

„SYRENA 104” — sprzedam. Kraków, ul. Czyżówka 8. Oglądać w godz. 17—19.

AKORDEON włoski 120 basów — sprzedam. Nowa Huta, os. Złota Jesień 8/14.

„TRABANT 600” — sprzedam. Oferty 80963 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOCHÓD marki „Wolga M-21” rok produkcji 1970 — sprzedam. Władysław Adamus, Wielkie Drogi 139, koło Skawiny.

IFA-8, stan dobry, tania sprzedam. — Zgłoszenia: Kraków, Boh. Stalingradu 50, garaże, godz. 16—17.



W niedzielę 11 czerwca

o godz. 12, na Rynku Głównym w Krakowie — odbędzie się UROCZYSTE LOSOWANIE KRAKOWSKIEJ GRY LICZBOWEJ „LAJKONIK”.

Losowanie to wzbogaci program święta „Gazety Krakowskiej”, które obchodzone jest w ramach jubileuszu 25-lecia Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”.

Poza losowaniem 5 liczb zasadniczych, rozlosowane będą również nagrody rzeczowe z gry z dnia 4 czerwca 1972 r.

Sprzedaz PRZETWORÓW RYBNYCH

NA RUCHOMYM STOISKU rozpoczęła dnia 5 czerwca br. na osiedlu „KOZŁÓWKA”

w dzielnicy Podgórze,

PPH Centrala Rybna w Krakowie.

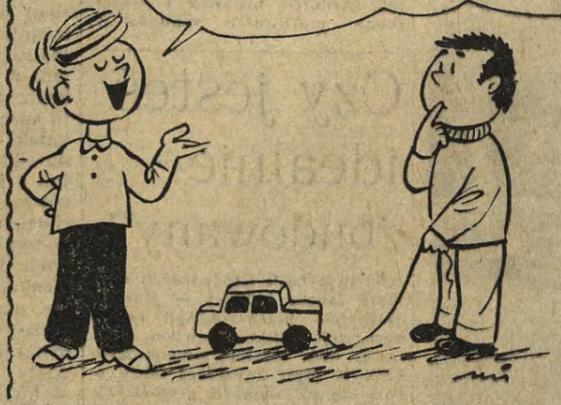
Sprzedaz odbywać się będzie w czwartu, br., codziennie w godzinach 10—17, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

MĘŻCZYŹNI MOGĄ UZYSKAĆ dodatkowy zarobek

ZGŁASZAJĄC SIĘ DO PRACY przy WYLADUNKU BUTELEK z wagonów!

Zgłoszenia do pracy w każdym dniu tygodnia, o godz. 9, w Magazynie Opakowań przy Krakowskich Zakładach Przemysłu Spirytusowego w Krakowie, ul. FABRYCZNA 13.

- A MÓJ TATA ZA 10 zł MA PRAWDZIWY SAMOCHÓD! WYGRĄ GO NA WIELKIEJ LOTERII SAMOCHODOWEJ POLSKIEGO MONOPOLU LOTERYJNEGO!



ZAPRASZAMY NA WYSTAWĘ

połączoną ze sprzedażą czeskiej biżuterii słynnej firmy „Jablonek”

w dniach od 9 do 15 czerwca, w godz. 10—18

w DOMU TURYSTY PTTK w Krakowie, ul. Westerplatte 15/16 (wejście od strony ul. Bitwy pod Lenino)

PHD „JUBILER” w Krakowie
CHZ „JABLONEX” — Jablonec

MARGARYNA — ŹRÓDŁO KALORII I WITAMIN

Spotkanie b. członków PPR krakowskiego środowiska akademickiego

W najbliższą sobotę, 10 czerwca o godz. 10 w auli UJ w Krakowie odbędzie się spotkanie b. członków PPR krakowskiego środowiska akademickiego, organizowane przez KW i Komitety Uczelniane PZPR w Krakowie. Program, obok referatu i sekretarza KW PZPR J. Kłasy przewiduje wystąpienia uczestników spotkania.

Jednocześnie chcemy przytoczyć apel organizatorów o spisanie wspomnień czy obszerniejszej relacji z pracy politycznej b. członków PPR w krakowskim środowisku akademickim, oraz o możliwie wszechstronne informacje o stanie organizacyjnym partii i AZWM „Życie” w uczelniach w tym okresie. Materiałów archiwalnych jest niewiele zatem interesujące są informacje o formie i metodach działania, kluczowych problemach w robocie partyjnej i młodzieżowej, przy uwzględnieniu sytuacji społecznej i osobistej zapisującego. Badania nad tymi zagadnieniami znajdują się w planach Zakładu Historii Polski Najnowszej UJ, toteż mate-

riały należy kierować na adres: KZ PZPR, UJ, Kraków, ul. Gołębia 24. (b)

11 i 12-letni wlamywacze

Granica wieku wlamywaczy wyraźnie przesuwają się w dół. Do Szkoły Podstawowej w Woli Szczenińskiej (pow. Dąbrowa Tarnowska) wlamowało się — dopasowanym kluczem — dwoje dzieci — 11-letni Józef C. i 12-letni Jerzy C. Zgodnie z zainteresowaniami wieku skradli 3 kasety z kolorowymi filmami do wyświetlania przełożony i przy okazji 350 zł ze Szkolnej Kasy Oszczędności. Milicja odnalazła u nich lup. (Z)



W świetlicy młodzieżowej, prowadzonej przez TPD dziel. Zwierzyniec przy ul. Skarbińskiego 16 — dla dzieci i młodzieży w dniu święta zorganizowano imprezę z programem artystycznym. Oprócz filmu i zabawy odbył się przegląd prac dzieci ukazany na bogatej, kolorowej wystawie oraz sprawdzian wiedzy zdobytej podczas zajęć w organizowanym konkursie „Czy znasz swoje miasto?”. W drugiej świetlicy przy ul. Dzierżyńskiego 18 TPD prowadzi dla dziewcząt z woj. krakowskiego w wieku od 1. 15 do 18 kursy: gotowania, szycia, fryzjerstwa, trykotarstwa — przygotowując młodzież do poszczególnych zawodów. Ponadto w tej dzielnicy w 2 ogniskach przedszkolnych zapewniono najmłodszym dzieciom opiekę, zabawę i przygotowanie do zajęć szkolnych. N/z zajęcia praktyczne z zakresu gotowania.

Śladem naszych publikacji

Zbędne torowisko zniknie jeszcze w czerwcu

W odpowiedzi na informację publikowaną na naszych łamach pt. „Kolejowy tor przeszkód” DOKP Kraków nadała wyjaśnienie, w którym czytamy, że:

„zgodnie z uchwałą nr 110/67 Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 19. V. 1967 r. likwidacja kolizyjnych skrzyżowań torów PKP z arteriami miejskimi w północno-wschodniej części Krakowa oraz likwidacja toru PKP od stacji Kraków Dąbie do stacji Czyżyny miała nastąpić do końca 1970 r.”.

Wymagało to przebudowy i rozbudowy układu torów oraz przebudowy bocznic kolejowych, należących do zakładów. Przebudowa układu torów PKP przebiegała zgodnie z nakazanym terminem, natomiast ze znacznym opóźnieniem przystąpiły do przebudowy bocznic Zakłady Przemysłu Tytoniowego, Zakłady Betonarskie w Łęgu, a zwłaszcza Zakłady Młynarskie (bocznica nadal nie przebudowana). Ruch pociągów po torach w nowym układzie uruchomiony więc został (z wyjątkiem dojazdu do Zakładów Młynarskich) 23 maja 1971 i dopiero wtedy można było przystąpić do rozebrania toru wzdłuż al. Planu 6-letniego.

DOKP — jak wyjaśnia — nie

była w stanie tego zrobić we własnym zakresie. Z niemałym trudem udało się jej dopiero w tym roku zlecić te prace PRK-9. Roboty rozbiórkowe są w toku. Mamy zapewnienie, że do końca czerwca zbędne torowisko wzdłuż al. Planu 6-letniego zostanie zlikwidowane i zamiast „toru przeszkód” będzie tu można zrobić zielony pas.

Krakowskie Koło

Tow. Przyjaźni Polsko-Kubańskiej

Wiosną 1966 roku powstało z inicjatywy krakowskich działaczy Związku Nauczycielstwa Polskiego — Koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Kubańskiej; przewodniczącym zarządu został mgr Stanisław Pawlik, obecny prezes Zarz. Okręgu ZNP.

Koło to nawiązało kontakt z Instituto Cubano de Amistad con los Pueblos w Hawanie (Kubański Instytut Przyjaźni z Narodami), a także z Ambasadą PRL na Kubie. Zorganizowano szereg odczytów, wygłaszanych przez krakowskich pracowników oświaty i nauki, którzy przebywali w tym kraju oraz kilkanaście spotkań ze studentami kubańskimi kształcącymi się w Krakowie.

Obecnie planuje się zorganizowanie w klubie ZNP przy ul. Szewskiej dwóch wystaw — plakatu kubańskiego oraz prac polskich fotografików, którzy przebywali na Kubie.

Jednym zdaniem

TO DOBRZE, że kolejarze pomyśleli o uruchomieniu na okres wakacji pociągu „Wigry” z Krakowa do Suwałk, ale byłoby jeszcze lepiej, gdyby ten dalekobieżny pociąg posiadał — jeśli już nie wagony sypialne — to przynajmniej kuszetki. (1)

Podróż Matejki do Konstantynopola

W Domu Matejki atwaria została wystawa pt. „Podróż Jana Matejki do Konstantynopola”.

Sto lat temu, w sierpniu 1872 r., Jan Matejko w towarzystwie żony wybrał się w podróż do Turcji, w odwiedziny do swego kuzyna Henryka Groppera. Droga prowadziła przez Wiedeń, Peszt do Warny, a stamtąd statkiem do Konstantynopola. Matejko po raz pierwszy zetknął się w Turcji z murem i wspaniałą południową przyrodą.

Eksponowane na wystawie przedbrazy namalowane w Turcji do woda jak silne wrażenie wywarł na artystę ten sześciotygodniowy mioty: fotografie, listy, szkice i o-podyt. Był on nie tylko oduwaniem od trosk codziennego życia, ale epizodem twórczym odmiennym od programowego malarstwa historycznego.

Rysunki z podróży to studia architektury, widoki meczetów, fragmenty kolumn, szkice z życia wschodniego miasta i szereg nigdy przedtem, ani potem nie spotykanych w jego twórczości studiów marynistycznych znad brzegów Bosforu. Pozostały z tego czasu dwa portrety olejne Groppera, olejny obraz zatytułowany „Utopiona odalska w Bosforze” oraz jedyny unikalny krajozobraz nadmorski, drgający światłem, impresjonistyczny pejzaż, falegno nigdy więcej artysta nie namalował.

W 1879 roku na podstawie swych studiów z podróży do Turcji namalował Matejko „Bitwę pod Warną”, a w roku 1890 dużego formatu replikę „Utopionej w Bosforze”. (E. Ł.)

NOTATNIK

DZIS O GODZINIE:

★ 18 — Klub „Starówka”, ul. Szczepańska 5, II p. — Występ Zespołu Art. Emerytów i Rencistów przy WZSP „Pogodna Jesień”.

★ 19.15 — Klub MPIK, ul. Jagiellońska 1 — prelekcja red. L. Bukowieckiego pt. „Nowe kierunki w kinematografii światowej”.

★ 19.30 — Filharmonia Krak. — Doroczny Koncert Symfoniczny. Państw. Liceum Muzycznego. Wykonawcy: Zespół Muzyki Dawnej „All' Antico”. Chór żeński. Orkiestra symfoniczna, Soliści.

JUTRO O GODZINIE:

★ 12 — WSE, Pawilon C, I p. ul. Rakowicka 27 — Konsultacja z cyklu: Prognozowanie i programowanie rozwoju prowadzi dr hab. inż. T. Pietrzakiewicz. (Komisja Planowania przy RM — W-wa.)

★ 12.50 — DK Krak. Zakł. Sodowych, Zakopłańska 62 — mgr E. Belczyńska-Handerek: „Co to jest mienie społeczne i własność społeczna”.

★ 17 — Muzeum Lenina, ul. Topolowa 5 — mgr M. Nowakowska: „Znaczenie turystyki w rewolucyjnej działalności Lenina w okresie krakowskim”.

niakowski, W. Zechenter. Prowadzi Wł. Maciąg.

★ 19.15 — Klub MPIK, ul. Jagiellońska 1 — projekcja kr.-meir. filmów węgierskich, z komentarzem polskim.

A POZA TYM: ★ W Pałacu Młodzieży, ul. Krowoderska 8 otwarta została wystawa dorobku XX-lecia tej placówki.

Występ dyplomantów

W koncertach symfonicznych w dniach 9 i 10. VI. br. o godz. 19.30 (piątek — sobota) wystąpią dyplomanci Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Krakowie oraz Orkiestra PFK. R. Zieliński — dyrygent (klasa doc. K. Missony), E. Kłosowska — mezzosopran (klasa doc. A. Szybrowskiego), F. Wyżga — fagot (klasa wykł. K. Siudmaka).

W programie koncertu dyplomantów PWSM usłyszymy: F. Mendelssohn — Hebrydzi, A. Thomas — aria Mignon z op. „Mignon”, C. Saint-Saëns — aria Dailly z op. „Samson i Dailly”, K. M. Weber — Koncert na fagot, W. A. Mozart — Symfonia C-dur „Lincka” KV 425.

Recital fortepianowy Witolda Małcużyńskiego odbędzie się w dniu 20. VI. 72 r., a nie jak podano w afiszu repertuarowym PFK 22 bm.

Szkolenie podyplomowe lekarzy

Polskie Towarzystwo Ginekologiczne Oddz. w Krakowie oraz Instytut Onkologii w Krakowie organizują w ramach szkolenia podyplomowego lekarzy w dniach 10—11 czerwca o godz. 10 zebrań naukowe w Rabce, w sali wykładowej DOChP pawilon „Mordzew”, ul. Polna. Referat — „Cele i zadania szkolenia podyplomowego” wygłosi prorektor AM prof. dr med. J. Sekula. Referaty na temat epidemiologii kliniki i terapii raka szyjki macicy przedstawi prof. dr med. H. Kołodziejka ze współpracownikami. Zagadnienia niepielności będą tematem referatu doc. dr med. A. Bromboszcza, a wybrane zagadnienia położnicze przedstawi lek. lek. B. Dobrzyńska i J. Stanek. Referat oceniania elektrody operacje ginekologiczne z miejskiego szpitala w Rabce oraz poruszające zagadnienia rehabilitacji balneologicznej z Ośrodka Naukowo-Badawczego „Renesans” w Kryniec wygłosi lek. lek. W. Hubicki, K. Kula, J. Mirek i T. Janica.

142 obiekty ze środków SFBSiI

Na posiedzeniu Prezydium Woj. Komitetu SFBSiI przeprowadzono ocenę aktualnego stanu konta i postępów w realizacji inwestycji z tego funduszu w woj. krakowskim.

Otóż, od początku tego roku na koncie Woj. Komitetu znajduje się ponad 28 mln zł. Przewiduje się, że do końca roku fundusz ten wzrośnie do ok. 80 mln zł.

Bieżąco, ze środków Woj. SFBSiI na terenie województwa realizuje się 142 tytuły inwestycyjne, m. in. buduje się 67 domów nauczycielskich, kilkanaście szkół i nadprogramowo kilka wiejskich ośrodków zdrowia. 100 takich obiektów ma być oddanych do końca roku. (Z)

Wielki popularyzator nauki i techniki

„Alarm dla Bałtyku”, „Komputer — maszyna incognito”, „Tajniki elektromulacji” — oto tytuły tylko trzech pozycji z czerwcowego numeru „Problemów”. Autorami każdego z artykułów są najwybitniejsi naukowcy danej dyscypliny.

Poza tym czasopismo zawiera wiele innych, aktualnych naukowych informacji, ciekawostek, a także, jak zawsze, nowelkę fantastyczną pt. „Przenikanie i powrót”.

„Problemy” — ten popularnonaukowy miesięcznik zyskał już szeroki krąg stałych czytelników, zdobywa też wciąż nowych, z różnych środowisk. Wachlarz tematyki poruszanej w „Problemach” jest bowiem ogromnie szeroki, a wiedza podawana w przystępny, interesujący sposób. (Paw)

Telefon tygodnia

Przyjmujemy godnie naszych gości ale nie zapominajmy o nas samych

Wiele bardzo istotnych spraw z zakresu turystyki, organizowania wycieczek, wyjazdów za granicę itd. poruszali nasi Czytelnicy we wczorajszym Telefonie tygodnia. Było też sporo uwag krytycznych pod adresem biur podróży — zarówno jeżeli chodzi o zbyt późne ogłaszanie terminów wojaży zagranicznych jak i liczby atrakcyjnych wycieczek. Podobno na te ostatnie ogromnie trudno się dostać.

Wysuwano wczoraj liczne propozycje, były też zapytania — wiele bowiem spraw budzi poważne wątpliwości. W grupie zapytań znalazły się takie oto problemy...

* Od wiosny w sprzedaży w kasach PKP znajdują się tzw. turystyczne bilety ważne od soboty godz. 12 do poniedziałku godz. 9. Otóż dowiedzieliśmy się, że na każdym z krakowskich dworców sprzedaje się takie bilety do innych miejscowości. Przykład: ani na stacji w Borku Fałęckim, ani w Płaszowie nie można kupić turystycznego biletu do Andrychowa, bo sprzedają go tylko kasy na Dworcu Głównym! Rzecz niezrozumiała!

* Biura podróży wypożyczają (przedsiębiorstwom i zakładom pracy) autokary na wycieczki jednodniowe. Czas trwania wycieczki nie może jednak przekroczyć 12 godzin. W praktyce wygląda to więc tak: wyjazd z Krakowa o godz. 6 rano, powrót, powiedzmy z Zakopanego, już o godz. 15. Trzeba bowiem zdążyć na godzinę 18 do Krakowa! W pełni pogody, w pełnym słońcu, za to z ciężkim sercem musi się pożegnać uzdrowisko!

* Z wypożyczeniem autokaru wiąże się jeszcze inna

sprawa. Biura podróży wraz z samochodem wypożyczają zawsze przewodnika — mimo, że w wycieczce nierzadko bierze udział osoba (pracownik danego przedsiębiorstwa urządzającego wyjazd), która przeszła odpowiednie szkolenie przewidziane przez PTTK.

PROPOZYCJE

* Z nadejściem sezonu turystycznego, każdego dnia zjeżdżają do Krakowa tysiące turystów, wycieczki szkolne i zakładowe, goście z kraju i



Z dwutygodniowa wizyta przybył do Uniwersytetu Jagiellońskiego rektor honorowy Uniwersytetu w Liege — prof. dr Marcel Dubuisson. Prof. dr M. Dubuisson przez 18 lat pełnił funkcje rektora Uniwersytetu w Liege i za jego to właśnie kadencji została podpisana umowa o wzajemnej współpracy między krakowską Wszelchnią a belgijską wyższą uczelnią. Podczas pobytu w naszym mieście prof. dr M. Dubuisson odbędzie szereg spotkań z pracownikami naukowymi Almae Matris. (1)

Kości zostały rzucone ...na śmietnik

Zapewne wyrzucając na śmietnik kości — nie wszyscy zdają sobie sprawę, że jest to cenny surowiec dla przemysłu chemicznego. Dostarcza on głównie oleju kostnego, pasz, kleju itd. Jego wartość docenia cały świat. My niby też, tylko, że postępujemy tu co najmniej dziwnie.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych dokonuje skupu kości z placówek gastronomicznych, małych rzeźni, zakładów mięsnych itp. Trzy samochody firmowe i jeden tzw. zbieracz wędrowny (prywatny, na umowie) odwożą niemal codziennie transport tego cennego ale nie trwałego i nieprzyjemnego surowca — do Zakładów Chemicznych — „Strem” w Strzemieszycach. Jak się okazuje, Zakłady są 3 czerwca do 15 lipca nie przyjmują kości, bo maja... planowany postój i zakaz San-Epidu. Argumenty niepodważalne, tylko co się będzie działo z kośćmi? Wkrótce San-Epid. wkróczy z koleją do gastronomicznych i sklepów mięsnych. Pójdą kości na śmietnik, a zapach się rozniesie... Dostawcy mięc he-

da nie zrealizowane umowy i w ogóle jak to pogodzić z planową gospodarką i realizacją uchwał o wykorzystaniu rezerw gospodarczych (bn)

W kilku wierszach

Dla uczczenia Dnia Chemika odbyła się kolejna akcja honorowego dawstwa krwi w Krakowskich Zakładach Przemysłu Gumowego „Stomil”.

W akcji wzięło udział 54 pracowników zakładu, oddając ogółem 16 l 600 ml krwi, 30 pracowników oddało po 400 ml krwi.

Z kroniki MO

Młotek w ręku 33-letniego Jerzego Z. z Oświęcimia stał się narzędziem rozbójcu Inny mieszkaniec tego miasta Emil M. został pobity aż do utraty przytomności i obrabowany z zegarka na rękę. Zdobycza tą napastnik nie cieszył się jednak zbyt długo. (Z)

Mogło być nawet zwycięstwo!

POLONIA — WISŁA 1:1 (0:0). BRAMKI ZDOBYLI: DLA POLONII — CHOJNACKI W 71 MIN., DLA WISŁY — SARNAT W 72 MIN. GRY. SĘDZIOWAŁ: MOŁODECKI Z WROCŁAWIA. WIDZÓW OK. 8 TYS.

POLONIA: Skromny, Kuchta, Brodacki, Bajger, Orzechowski, Brysiak, Gdawiec, Janik, Radecki, Strzelczyk (Rochnia), Chojnacki.

WISŁA: Gonet, Szymanowski, Wójcik, Musiał, Kotlarczyk, Polak, Lendzion, Studnicki, Kmiecik, Sarnat, Kapka (Garlej).

Spotkanie początkowo było mało ciekawe. Akcje ofensywne obu drużyn nie kleiły się i obserwowaliśmy wiele niecelnych podań oraz znikomą ilość strzałów na bramkę. Nastawieni na wywieńlenie 1 punktu krakowianie rzadko wychodzili poza własną połowę boiska a poloniści — choć mieli więcej z gry — rzadziej niecelności. W efekcie zamiast choralnego „heja, heja” sympatyczna i słynąca ze sportowego dopingiu bytomska widownia kwitowała nie-

udolne poczynania swoich piłkarzy gwiazdami.

Po przerwie obraz gry zmienił się zasadniczo. Stało się tak z przyczyną głównie Wisły która narzuciła teraz szybsze tempo, rozgrywała składnie piłkę i stwarzała sporo groźnych sytuacji pod bramką Marka Skromnego. Najpierw Kapka w 50 min. a następnie Kmiecik w 54 min. mieli okazję uzyskać prowadzenie, ale nie wykorzystali szansy, następnie bramkarz Polonii obronił silny strzał Lendziona w 57 min. Wreszcie najaktywniejszy w linii ataku krakowskiego Sarnat strzelił w 68 min. zbyt słabo. Zrehabilitował się za to w pełni w 4 min. później, gdy po strzale Kotlarczyka przytomnie „wyłuskał” piłkę spod nóg obrońców Polonii i strzelił nieuchronnie, uzyskując prowadzenie. Wydawało się, że już nie teraz Wisła nie odleże zwycięstwa, tym bardziej, że w chwili później Kmiecik miał okazję podwyższyć wynik. Stało się jednak inaczej. W 75 min. Wójcik niecelnie podaje piłkę, którą przyjął nieobstawiony Chojnacki i zmyliwszy Goneta ulokował ją w bramce. W zespole Wisły obok Sarnata wyróżnić trzeba Goneta, Szymanowskiego, Musiałę i Kmiecika. (AC)

90 min. bezładnej kopaniny w meczu Garbarni z Motorem

GARBARNIA — MOTOR LUBLIN 2:2 (1:2). BRAMKI STRZELILI: DLA GOSPODARZY — WEISS W 36 MIN. GRY Z RZUTU KARNEGO I BUCKI „SAMOBOJCZA” W 48 MIN. GRY. A DLA MOTORU — MAJKOWSKI W 16 I 25 MIN. MEKCU. SĘDZIOWAŁ HIRSCH Z POZNANIA — SŁABO. WIDZÓW OK. 500.

GARBARNIA: Paluch — Molec, Kurek, Herod, Kaliszka, Weiss, Lason, Czernek (od 46 min. Piwowarczyk), Pillarski, Macala, Jastrzebski (od 55 min gry Burak).

MOTOR: Suszek — Kamiński, Bucki, Buda, Rybka (od 46 min. Zmuda), Janicki, Przybyło, Krawczyk (od 73 min. Socha), Majkowski, Dworzeczki, Pulkowski.

Nieliczna garstka kibiców zjawili się wczoraj na stadionie Garbarni, by oglądać zaległy mecz swych pupiłków z lubelskim Motorem. Spotkanie stało na słabym poziomie, obie drużyny rywalizowały w przeprowadzaniu chaotycznych akcji, w niecelnych podaniach i strzałach. Chwilami na boisku nie działo się zupełnie nic i stagnacja była tak wyraźna, że w pewnym momencie stadko gości usiadło spokojnie na murawie!

Początek meczu należał do gości, którzy przy biernej postawie defensorów krakowskich uzyskali dwie bramki. Na trybunach rozległy się okrzyki, że mecz został sprzedany. Tymczasem w 36 min. gry Pillarski przedziierał się przez obrońców na polu karnym, przewraca się i sedzia dyktuje „jednostkę”. Pewnym egzekutorem jest Weiss i lublinianie oddają go le garbarzom, starając się tylko obronić uzyskaną przewagę. Byłoby im się to udało, gdyby nie fatalny kiks środkowego obrońcy Motoru — Buckiego. Tuż po przerwie po jednym z dalekich dostrzekań Lasonia, Bucki nie dopuścił do interwencji swego bramkarza i sam zagrał tak niedokładnie, iż piłka wpadła do bramki.

Wynik remisowy jest sukcesem gości, którzy bronią się przed degradacją. Krakowianie dożywają

TELEGRAFICZNIE

BUKARESZT. Dwóch polskich pięściarzy: Osetkowski i Pierwienicki zakwalifikowali się do finałów młodzieżowych mistrzostw Europy.

CLERMONT FERRAND. W meczu koszykarek reprezentacja Europy pokonała mistrzynię Francji — Clermont UC 68:57.

LENINGRAD. W półfinałowym meczu piłkarskim młodzieżowych mistrzostw Europy ZSRR wygrał z Bułgarią 4:0.

LONDYN. 9 etap kolarskiego wyścigu dookoła Anglii wygrał Aling (Holandia) przed naszym kolarzem — Zwirką. Podetap jazdy indywidualnej na czas wygrał Duchemin (Francja), który został nowym liderem wyścigu. Zwirko zajmuje po 9 etapach 4 lokatę. Zespołowo prowadzi Holandia przed Polską.

MOSKWA. W towarzyskim meczu piłkarskim ZSRR pokonał Bułgarię 1:0. Jedyną bramkę strzelił z rzutu karnego Muntian.

Co — Gdzie — Kiedy?

8 czerwca	czwartek
	Maksyma Medarda

Teatry

Słowackiego 19.15 Jęgor Bułczyrow i inni. Modrzewskiej 19.15 Klęk-Klak. Rozmaitości 15 Złota cizemka; 19.30 Szelmostwa Skapenina. Ludowy 19.15 Farsa Mrocznych; 19.15 Powrót z Elby (Scena Nurt). Muzyczny 19.15 Lady Fortuna. Groteska 17 Złota rybka. „eref 66” 19.15 Przed grudniem.

Kina

Kijów IX Międzynarod. Festiwal Filmów Krótkometr. Uciecha 10.12.15 Pamiętnik szalonej gospodyni (USA, l. 18); 15.45, 18, 20.15 Koniokradzi (USA, l. 14); 15.45, 18, 20.15 Złota wdówka (fr. l. 18); 15.45, 18, 20.15 Bullitt (USA, l. 16); 15.45, 18, 20.15 Mario i Nino (wł. l. 14); 19.30, 20 IX Międzynarod. Festiwal Filmów Krótkometr. Sztuka (studyjne) 10, 12.30 Rekonstrukcja (rum. l. 18); 15.45, 18, 20.15 Ona i on (jap. l. 15); 19, 15.45 Arabeska (ang. l. 14); Wrzos (Zamojskiego 50) 15.45 Czarodziej-ski kwiat (radz. l. 7); 18, 20 Kobieta kot (jap. l. 16); Wisła (Gazowa 21) 11, 16 Dzień oczyszczenia (pol. l. 14); 13, 18, 20 Szerokość geograficzna zero (jap. l. 14); Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 11, 13 Polowanie na meżczyznę (fr. l. 16); 13.30, 17.30, 19.30 Wyzwanie dla Robin Hooda (ang. l. 11); Ugorek (os. Ugorek) 17 Cudowna lampy Aladdin (fr. l. 7); 19 Ruchomy cel (USA, l. 16); Kultura (Rynek Gł. 27) 15.45, 18, 20.15 Siedzący po prawicy (wł. l. 18); Wiedza (Rynek Gł. 27) Filmy kr. metr. Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.15 Milion za Laure (pol. l. 14); Dom Zolnierza (Lubicz 48) 15.45 Szerokiej drogi kochanie (pol. l. 16); Związkowiec (Grzegorzewska 71) 15.45, 18 Czyż nie dobija się koni (USA, l. 16); 20 DKF Służący.

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 16, 19 Cromwell (ang. l. 14); M. Sala 15, 17.15, 19.30 Trzecia część nocy (pol. l. 18); Sflinks (Majakowskiego 2) 15.30, 19 Spartakus (USA, l. 16); Światowid 15.45, 18, 20.15 Kochanka buntownika (bułg. l. 18); M. Sala 15, 17.30, 20 Człowiek w pięknym krawacie (fr. l. 16).

Telewizja

CZWARTEK — I: 15.20 Politechnika TV; Fizyka I rok, 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Ekran z bratkiem, 17.45 Informacje, Towary, Propozycje, 17.55 Morskie spotkanie, 18.30 Kronika, 18.50 Piosenki i tańce kubańskie, 19.05 Turystyka i wypoczynek, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik 20 Przypominyamy, radzimy, 20.05 Teatr Sensacji: Fr. Durbridge — Harry Brent odc. II, 21.15 Mieszkańciowie progi, 21.45 Express — czyli kabarecik kolejowy nr 2, 22.05 Dziennik, 22.30 Politechnika — powt.

PIĄTEK — I: 8 TV Kurs Roln., 9.20 Car i general — film bułg., 10.55 Dla szkół; wychowanie obywat. — Polska i świat, 11.55 Dla szkół — Wychowanie plast., — Jedność sztuki, 15.20 Politechnika TV; Matematyka I rok, 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Pora na Telefora, 17.35 Nie tylko dla pań, 17.55 Magazyn medyczny, 18.20 Kronika, 18.40 Kraj, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze, 21.30 Dziennik (w przerwie).



W finale mistrzostw Francji w obsadzie międzynarodowej Amerykanki — B. King (na zdjęciu) pokonała nieoczekiwanie E. Goollagong (Australia) 6:3, 6:3.

Fot. CAF

Wycieczki PTTK

KOŁO Grodzkie PTTK organizuje w niedzielę 11 bm. następujące wycieczki: ■ nizinną p. „Partyzanckim szlakiem” na trasie Rudawa — Dubie — dolina Racławki — Dębnik — Paczółkowice — Czarna — Czatkowice — Krzeszowice (zbiórka o godz. 7 na Dworcze Głównym PKP), ■ górską na trasie Rudnik — Pisana — Babica — Szkałna Góra — Harbutowice. Ponadto Koło Grodzkie urządza wycieczki krajoznawcze: 3-dniową w Bieszczady i 8-dniową na Dolny Śląsk.

Zgłoszenia ul. Basztowa 6, codziennie w godz. 15-19.

I liga

Polonia—Wisła 1:1, ŁKS—Zagłębie Sosnowiec 1:1, Stal Rzeszów—Stal Mielec 0:2, Górnik—Gwardia 3:2, Odra—Szombierki 0:2, Pogoń—Zagłębie Wałbrzych 2:0, Legia—Ruch 2:0.

TABELA				
1. Górnik	23	33	39-21	
2. Legia	22	28	30-15	
3. Stal Mielec	22	27	25-17	
4. Zagłębie S.	22	27	25-21	
5. Ruch	22	25	40-28	
6. Gwardia	22	25	24-15	
7. Odra	22	23	21-21	
8. Zagłębie W.	22	23	18-18	
9. WISŁA	22	21	22-26	
10. Polonia	22	19	17-27	
11. Pogoń	23	16	18-29	
12. Stal Rzeszów	22	15	14-25	
13. ŁKS	22	15	20-32	
14. Szombierki	22	13	18-36	

R. Szostak zwycięzcą szkolnego wyścigu kolarskiego

TRZECI DZIEŃ ROZGRYWEK IV SZKOLNEJ OLIMPIADY SPORTOWEJ SZKÓŁ PODSTAWOWYCH NASZEGO MIASTA PRZYŃIÓSŁ TYLKO JEDNĄ KONKURENCJĘ INDYWIDUALNĄ — WYŚCIG KOLARSKI NA DYSTANSIE 5 KM, ROZGRANY NA PASACH B. LOTNISK W CZYŻYNACH.

Zwycięzcą został uczeń Szkoły nr 126 z Nowej Huty — Ryszard SZOSTAK przejeżdżając dystans 5 km w czasie 5.52 min. Drugie miejsce zajął A. Tarnawski SP 113 Kleparz 6.05 min., trzecie K. Jękot (SP 10 Grzegorzki) 6.07 min., czwarte Z. Oryzyk (SP 102 Nowa Huta) 6.15 min., piąte A. Mucha (SP 116 Podgórze) 6.16 min. i szóste W. Siemiński (SP 110 Podgórze) 6.17 min.

A oto wyniki gier zespołowych. — **SIATKÓWKA CHŁOPCÓW** — Nowa Huta—Zwierzyniec 2:0, Kleparz—Podgórze 2:0, Stare Miasto—Grzegorzki 2:0. W tabeli prowadzi Nowa Huta przed Starym Miastem i Zwierzyniec. **PIŁKA NOŻNA** — Nowa Huta—Kleparz 4:3, Grzegorzki—Zwierzyniec 1:0, Podgórze—Stare Miasto 2:1. W tabeli prowadzi Nowa Huta przed Grzegorzkami i Kleparzem. **PIŁKA RĘCZNA** dziewcząt — Podgórze—Zwierzyniec 9:16, Nowa Huta—Grzegorzki 11:5, Stare Miasto—Kleparz 4:10. W tabeli prowadzi Nowa Huta przed Zwierzyniec i Grzegorzkami; chłopców — Grzegorzki—Podgórze 30:8, Zwierzyniec—Kleparz 0:10 w.o., Nowa Huta—Stare Miasto 15:9. W tabeli prowadzi Nowa Huta przed Kleparzem i Grzegorzkami.

W uzupełnieniu wczorajszej punktacji końcowej lekkiej atletyki i gimnastyki warto podać, że w klubowej rywalizacji w gimnastyce zwyciężyła Wisła przed Jordanem i Wawelem, a w punktacji międzyszkolnej SP nr 91 z Nowej Huty przed SP 119 z Kleparza i SP 112 ze Zwierzynca, a w lekkiej atletyce wśród klubów wygrał Hutnik przed Cracovią, Wawelem, natomiast wśród szkół, SP 114 z Grzegózek przed SP 93 ze Zwierzynca i SP 119 z Kleparza.

«Szlakami Chwały Oręza Polskiego»

ODDZIAŁ Krakowski PTTK oraz Zarząd Wojewódzki LOK organizują w dniach 11-18 bm. IV Zlot Turystyczny Szlakami Chwały Oręza Polskiego. Zakończenie imprezy nastąpi 17 bm. w Cisnej i 18 bm. w Jabłonkach.

Zlot ten, oprócz wędrówek i przygody turystycznej, ma na celu pokazanie uczestnikom miejscowości, związanych z glównymi wydarzeniami w najnowszej historii Wojska Polskiego. Poprzednie Złoty odbyły się: w 1969 r. w Studziankach, w 1970 r. w Chełmie Lubelskim i w 1971 r. na Górze św. Anny. Tegoroczny Zlot odbędzie się z okazji 25 rocznicy śmierci gen. Karola Świerczewskiego.

PORWANIE SZANSONISTKI

MaiGRETA bawiła zakłopotana mina Leducu, który mruczał: — To nazywasz powierzeniem mi delikatnej misji?

— Misji, jak to nazywasz, którą ty jeden możesz wypełnić! No dobra! Nie rób takiej miny! Nie chodzi ani o włamanie do prokuratora, ani o wtargnięcie do willi Rivaud...

MaiGREt przyciągnęła do siebie dziennik Bordeaux i podkreśliła paznokciem drobne ogłoszenie. — Poszukuje się niejakię pani Beausoleil, uprzednio mieszkającej w Algierze, w sprawie spadku. Zwracać się do notariusza MaiGREt, hotel Angleterre w Bergerac. Pilne!

Leduc nie śmiał się. Spoglądał na swego kolegę z kwaśną miną.

— Mam udawać notariusza?

Mówił to z takim brakiem entuzjazmu, że pani MaiGREt, która znajdowała się w głębi pokoju, nie mogła powstrzymać się od śmiechu.

— Ależ nie! Ogłoszenie ukazało się w dziesięciu dziennikach rejonu Bordeaux i w głównych gazetach paryskich... Nie denerwuj się. Ile pociągów dziennie przychodzi do Bergerac?

— Trzy, lub cztery!

— Nie jest ani zbyt ciepło, ani zbyt zimno. Nie pada. Czy przed dworcem jest jakieś bistro? Tak. Oto więc twoja misja: wychodzić na peron na każdy pociąg, dopóki nie zauważysz pani Beausoleil...

— Ależ ja jej nie znam!

— Ja również! Nie wiem nawet czy jest gruba, czy chuda. Powinna być między czterdziestką, a sześćdziesiątką. Wydaje mi się, że jest raczej otyła.

— Wszelako, ponieważ ogłoszenie mówi o stawieniu się w hotelu, nie widzę, czemu ja...



— Bardzo chytrze! Tylko, że ja przewiduję obecność kogoś trzeciego na dworcu, kogoś kto przeszkodzi pani Beausoleil przyjść tutaj. Zrozumiałeś zadanie? Przyprowadzić ją za wszelką cenę. Zrezygnuj.

MaiGREt nie widział nigdy dworca w Bergerac, ale miał przed oczami kartę pocztową z jego widokiem. Widać było wyraźnie peron cały oświetlony przez słońce, małe biuro zawiadowy, lampownie.

Było dosyć przyjemnie wyobrazić sobie biednego Leducu w jego słomkowym kapeluszu, jak będzie się przeczadzał w oczekiwaniu kolejnego pociągu, zaglądał w twarze podróżnym i szedł za każdą dojrzałą kobietą, pytając, jeśli trzeba, czy nie nazywa się Beausoleil.

— Czy mogę na ciebie liczyć?

— Ponieważ to konieczne!

I poszedł, godny politowania. Po chwili można było zobaczyć, jak próbuje starter swojego auta i nie zdoławszy wprawić go w ruch, długo kręcił korbą.

W chwili później do pokoju wszedł asystent doktora Rivaud, który zastępował go w opiece nad chorem MaiGREtem. Szeroko sklonił się pani MaiGREt, a potem komisarzowi.

Był to młody, rudy mężczyzna, nieśmiały, kości-

sty, który obijał się o wszystkie meble, po czym usprawiedliwiał całą litanią „przepraszam”.

— Przepraszam panią... Czy może mi pani powiedzieć, gdzie znajduje się ciepła woda?...

Po czym, omal nie wywróciwszy stolika nocnego: — Przepraszam!... Och! przepraszam...

Robiąc opatrunek, niepokoił się przez cały czas: — Czy nie sprawiam panu bólu?... Przepraszam...

Czy nie zechciałby pan trzymać się trochę bardziej prosto?... Przepraszam...

MaiGREt uśmiechał się myśląc o Leducu, zatrzymującym swego małego Freda przed dworcem.

— Czy doktor Rivaud ma dużo pracy?

— Jest bardzo zajęty, tak! On zawsze jest bardzo zajęty.

— To bardzo czynny człowiek, nieprawda?

— Bardziej... Chcę powiedzieć, że jest nadzwyczajny!... Przepraszam!... Pomyśleć, że rozpoczyna rano o siódmej od bezpłatnych wizyt... Potem klinika... Szpital... Proszę zauważyć, że nie polega na swoich asystentach, jak wielu innych lekarzy i że wszystko chce zobaczyć sam...

— Czy nigdy nie przyszło panu na myśl, że on może nie być lekarzem?

Asystent omal się nie zakrzęsił, wreszcie roześmiał się: — Pan żartuje! Doktor Rivaud nie jest lekarzem! To jest bardzo wielki lekarz. Gdyby chciał zamieszkać w Paryżu, cieszyłby się wkrótce rzadką u innych reputacją.

Opinia była szczerą. Wyczuwano u tego młodego człowieka prawdziwy entuzjazm, wolny od ubocznych myśli.

— Czy pan wie, na jakim uniwersytecie studiował?

(Ciąg dalszy nastąpi)